

MODLITWY NOWENNOWE

NOWENNA DO ŚWIĘTEGO ANDRZEJA BOBOLI – I

Nowenna odprawiana jest w tej formie codziennie od 7 maja do 15 maja.

Ojcze nasz; 3 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Święty Andrzeju Bobolo, któryś tak ukochał Pana naszego Jezusa Chrystusa,
że od młodości poświęciwszy się na Jego służbę,
całkowicie oddałeś się zjednywaniu dlań dusz przykładem życia i słowem,
nie szczędząc żadnych trudów,
aż wreszcie śmiercią męczeńską zakończyłeś swój żywot wśród najsroźszych katuszy:
błagamy Cię przez Twe zasługi u Boga i miłość, jaką ku Niemu pałałeś,
wyjednaj nam łaskę, tak bardzo przez nas upragnioną, mianowicie.....,
a przede wszystkim, abyśmy żyli i umierali w zjednoczeniu z Sercem Jezusa i Najświętszej Maryi Panny
Niepokalanej.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Panno Najświętsza, którą święty Andrzej szczególniejszą czcią otaczał
i kult Twój szerzył jako kierownik Sodalicji Mariańskich,
wyjednaj przez jego zasługi upragnioną łaskę.....,
abyśmy mogli, okazując Ci taką miłość, jaką on ku Tobie pałał,
kochać i naśladować, jak on, Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Panie Jezu Chryste, któryś taką miłością zapalał serce św. Andrzeja,
ze w jej dowód zniósł najsroźsze katusze męczeństwa,
udziel nam przez jego zasługi i przez jego pośrednictwo łaski, o które Cię Prosimy.
Spraw również, abyśmy w miłości ku Tobie, tak jak on, nigdy nie ustawiali,
lecz zawsze żyli dla większej chwały Bożej i zbawienia dusz.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

<http://www.bobolamarciszow.pl/andrzej-bobola-patron-parafii-10535/nowenna-do-sw-andrzeja-boboli-10708>

NOWENNA DO ŚWIĘTEGO ANDRZEJA BOBOLI - II

Tekst rozważań - o. Henryk Dziadosz SJ

1. Modlitwa wstępna

2. Litania do Św. Andrzeja Boboli

3. Rozważania i prośby na poszczególne dni nowenny

4. *Ojcze nasz...*, *Zdrowaś Maryjo...*, *Chwała Ojcu ...*

1. Modlitwa wstępna

Wszchemogący wieczny Boże, Panie nasz! Przez naszego brata, świętego Andrzeja Bobolę, dokonałeś wielkich dzieł zbawienia w naszym narodzie i nadal ich dokonujesz. Dziękujemy Ci za Twoją obecność i zbawcze przez niego działanie. Dziękujemy za Twoją miłość, którą nam przez swojego sługę Andrzeja i dzięki jego wstawiennictwu za nami udzielasz. Spraw, prosimy abyśmy oddając cześć umęczonemu Rodakowi mogli naśladować jego mężną wiarę oraz całkowite oddanie się Tobie w posłudze miłości naszych bliźnich. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

2. Litania do św. Andrzeja Boboli:

Kyrie eleison, Chryste eleison. Kyrie eleison!

Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!

Ojcze z nieba Boże, *zmiłuj się nad nami*

Synu, Odkupicielu świata, Boże

Duchu Święty, Boże

Święta Trójco, jedyny Boże

Święta Maryjo, *módl się za nami*

Św. Andrzeju Bobolo – *módl się za nami*

Św. Andrzeju, wierny naśladowco Dobrego Pasterza

Św. Andrzeju, pobożny czcicielu niepokalanie poczętej Maryi Panny

Św. Andrzeju, prawdziwy synu świętego Ignacego

Św. Andrzeju, Ducha Bożego pełny

Św. Andrzeju, miłością Boga i bliźnich pałający

Św. Andrzeju, w cichości i pokorze Bogu oddany

Św. Andrzeju; z Bogiem przez nieustanną modlitwę złączony

Św. Andrzeju, wzorce doskonałości chrześcijańskiej

Św. Andrzeju, apostołe Polesia

Św. Andrzeju, naczynie wybrane przez Boga ku nawróceniu odszczepieńców

Św. Andrzeju, nauczycielu dzieci i prostaczków

Św. Andrzeju, groźbami i katuszami w wierze niezachwiany

Św. Andrzeju, wśród mąk najokropniejszych cierpliwy

Św. Andrzeju, krwawa ofiara za jedność wiary

Św. Andrzeju, palmą męczeństwa i apostołską koronę zdobny

Św. Andrzeju, po zgonie nieskazitelną cięcia uwielbiony

Św: Andrzeju, wielkimi cudami przez Boga wstawiony

Św. Andrzeju, chlubno narodu naszego

Św. Andrzeju, ozdobą Towarzystwa Jezusowego

Św: Andrzeju, proroku zmartwychwstania Polski

Św. Andrzeju, wielki Patronie odrodzonej Ojczyzny

Abyśmy się wszyscy w jedności świętej katolickiej wiary połączyli – *uprosz nam u Boga*

Abyśmy od tej jedynie zbawiennej wiary niczym się oderwać nie dali

Abyśmy każdego grzechu ciężkiego mężnie unikali

Abyśmy popełnione winy szczerą pokutą zgładzili

Abyśmy około zbawienia duszy gorliwie pracowali

Abyśmy Bogu wiernie służyli

Abyśmy Najświętszą Pannę Maryję jako Matkę miłowali

Abyśmy wszystkie przeciwności zbawiennie znosili

Abyśmy Boga z Tobą na wieki chwalili

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami

K. Módl się za nami święty Andrzeju

W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się.

Boże, nasz Ojczy, Ty przez śmierć Twojego Syna chciałeś zgromadzić rozproszone dzieci. Spraw,

abyśmy gorliwie współpracowali z Twoim dziełem, za które oddał życie święty Andrzeju Bobola,

Męczennik. Prosimy o to przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

3. ROZWAŻANIA I PROŚBY NA POSZCZEGÓLNE DNI NOWENNY

Dzień pierwszy

O DAR JEDNOŚCI I MIŁOŚCI DLA CHRZEŚCIJAN

„Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie (Mt5, 13-16).

„(...) aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we mnie, a ja w Tobie, aby i oni stanowili w nas jedno, by świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś” (J17, 21).

Jezus Chrystus i Kościół to jedno i dlatego dzisiaj w Kościele jest kontynuowana misja zbawcza Chrystusa. To zbawianie ludzi to „solenie” i „oświecanie”, które dokonuje się przez miłość i jedność,

„aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś” Święty Andrzej Bobola przez swoje apostołstwo dążył do jedności i przez swoje męczeństwo objawił, jak miłuje Bóg.

Módlmy się: Miłosierny Ojczy, który oświecasz ludzkość światłem miłości ukrzyżowanego Pana i jednoczysz Kościół we wspólnocie wierzących, spraw za wstawiennictwem świętego Andrzeja, abyśmy wypełnili misję bycia solą, światłem i zaczynem. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Dzień drugi

O DAR DOJRZAŁEJ WIARY, KTÓRA DAJE ŻYCIE WIECZNE

”Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10,17)
Święty Andrzej głosił Słowo Boże, przez które rodzi się wiara, ponieważ ona jest fundamentem naszej jedności z Bogiem i miłości do bliźnich. Świat potrzebuje takich apostołów jak święty Andrzej, aby głosili „głupstwo krzyża” – Dobrą Nowinę. Świat potrzebuje nowej ewangelizacji.

Módlmy się: Dobry i Miłosierny Ojczy, prosimy Cię, abyś za wstawiennictwem świętego Andrzeja uczynił nas świadkami Twojej miłości i obdarzył łaską dojrzałej wiary, która daje życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Dzień trzeci

O DARY DUCHA ŚWIĘTEGO DLA NASZEJ OJCZYZNY I CAŁEGO KOŚCIOŁA

„Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, to pošlę Go do was. On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie” (J16, 7-8).

Owoce tajemnicy paschalnej jest zesłanie Ducha Świętego, który nie tylko przypomina nam całą prawdę, ale czyni nas zdolnymi do świadczenia o Bogu. Dlatego jego dary są niezbędne dla budowania Ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Święty Andrzej jest przykładem wierności w wypełnianiu tej misji i naszym orędownikiem.

Módlmy się: Boże, Ojczy Wszechmogący, dziękujemy Ci za świętego Andrzeja Bobolę, który głosił tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Jezusa, i prosimy, abyśmy za Jego wstawiennictwem, napełnieni Duchem Świętym, mogli kontynuować dzieło głoszenia Dobrej Nowiny. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Dzień czwarty

ZA NARÓD POLSKI O ŁASKĘ BUDOWANIA SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI NA CHRYSZTUSIE

„Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroprnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów

moich słuca, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na pisaku. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i rzuciły na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki” (Mt 7, 24-27).

W 966 roku naród polski otrzymał od Boga łaskę Chrztu świętego, stają się jednym z wielu narodów Europy zbudowanym na mocnym fundamencie wiary. Minęło już 1050 lat od tego momentu i z perspektywy czasu widzimy, jak solidna była ta budowa, kiedy staliśmy przy Chrystusie, a jak chwiejna, kiedy odchodziliśmy od tych korzeni. Dlatego święty Andrzej swoją ewangelizacją i męczeństwem przypomina nam o skale, na której zostaliśmy zbudowani.

Módlmy się: Miłosierny ojcze, dziękujemy Ci za dar Chrztu świętego, który przyjęli nasi przodkowie. Jest to fundament, na którym została zbudowana nasza Ojczyzna. Prosimy Cię przez wstawiennictwo świętego Andrzeja, abyśmy nigdy nie budowali naszego życia rodzinnego i społecznego na piasku, ale na skale, którą jest Jedyny nasz Zbawiciel Jezus Chrystus, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Dzień piąty

O DAR PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI I POSTAWY SŁUŻBY DLA WSZYSTKICH NASZYCH RODAKÓW

„(...) tak jak Syn Człowieczy, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mt 20, 28).

Tajemnica Wcielenia Bożego Syna ukazuje istotę posłannictwa Jezusa Chrystusa. On w swoim człowieczeństwie stał się nie tylko Sługą, ale Barankiem, który bierze na siebie grzechy wszystkich ludzi. To najpiękniejsza służba – oddać swoje życie, abyśmy mieli udział w chwale nieba. Taką służbę ukazywał nam święty Andrzej, oddając swoje życie, podobnie jak to uczynił jego nauczyciel.

Módlmy się: Wszchemogący i miłosierny Boże, święty Andrzej, naśladowując Baranka Bożego, stał się pasterzem i sługą, oddając swoje życie za owce. Spraw, abyśmy przez Jego wstawiennictwo otrzymali łaskę naśladowania Ciebie w służbie innym. Przez Chrystusa, Pana naszego, Amen.

Dzień szósty

ZA RODZINY CHRZEŚCIAJŃSKIE ABY BYŁY OTWARTE NA DAR POTOMSTWA I BRONIŁY POCZĘTEGO ŻYCIA

„Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przysła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu – z powodu radości, że się człowieka na świat narodził” (J 16, 21)

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24)

Hojność Boga nie zna granic. On nieustannie udziela nam swoich darów tak przyrodzonych, jak i nadprzyrodzonych, po to, byśmy mogli ostatecznie się z Nim zjednoczyć. Kontemplując Bożą miłość,

możemy Mu odpowiedzieć naszą hojnością i miłością, otwierając się w naszych rodzinach na życie i ofiarując swoje życie w ofierze miłości, jak to uczynił święty Andrzej.

Módlmy się: Ojczye nieskończenie dobry, dziękujemy Ci za dary Twojego miłosierdzia, którego codziennie doświadczamy, i za cały kosmos, który dla nas stworzyłeś. Prosimy Cię za wstawiennictwem świętego Andrzeja, żebyśmy byli coraz bardziej hojni dla Ciebie, rezygnując ze swojego „ja”, aby inni mogli otrzymać życie. Przez Chrystusa, Pana naszego, Amen.

Dzień siódmy

ZA KAPŁANÓW I OSOBY POŚWIĘCONE BOGU
O WIERNOŚĆ SWOJEMU POWOŁANIU

„Potem mówił do wszystkich: <Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa>” (Łk 9, 23-24).

„Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: <Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny>. I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali: jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. A Jezus rzekł do Szymona: <Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił.. I wciągnąwszy łodzie na ląd, zostawili wszystko i poszli za Nim” (Ł 5, 8-11).

Być uczniem Jezusa podobnym do świętego Andrzeja to odkrywać z pokorą swoją słabość i grzeszność, a także oddawać ją w ręce miłosiernego Boga. Taka postawa pozwala działać Zbawicielowi, który posyła nam swojego Ducha i uczy nas nieść za Jezusem swój codzienny krzyż.

Módlmy się: Miłosierny Ojczye, Ty powstałeś na ten świat swojego Jednorodzonego Syna, żeby nauczył nas rezygnować z naszych planów przez posłuszeństwo Tobie, po to by móc realizować Twoją wolę. Udziel nam za wstawiennictwem świętego Andrzeja łaski ukochania naszego krzyża i łaski wierności powołaniu dla tych, których wezwałeś do służby w stanie kapłańskim i zakonnym. Przez Chrystusa, Pana naszego, Amen.

Dzień ósmy

ZA SPRAWUJACYCH WŁADZĘ I POLITYKÓWE W NASZEJ OJCZYŹNIE,
ABY W SWOICH DZIAŁANIACH WPROWADZALI POKÓJ I ŁAD SPOŁECZNY

„Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza” (J 10, 11-12).

W oczach Bożych każdy człowiek na nieskończoną wartość i godność i za każdego Jezus Chrystus oddał swoje życie na krzyżu. Rządzący i politycy, chcąc wypełnić dobrze swoje zadanie, muszą

kierować się podobnym spojrzeniem na człowieka, jak to czynił wierny uczeń Chrystusa – święty Andrzej. Dla ocalenia prawdy i godności innych ludzi oddał swoje życie.

Módlmy się: Prosimy Cię, miłosierny Ojcze, abyś przez ofiarne życie i męczeńską śmierć świętego Andrzeja ubogacił swoją łaską rządzących i polityków w naszej Ojczyźnie, aby odnosili się do innych ludzi, szanując ich godność podobnie jak Jezus, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Dzień dziewiąty

O ŻYCIE WIECZNE DLA NASZYCH BLISKICH ZMARŁYCH

„Powiedział do niej Jezus: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?>” (J 11, 25-26)

„Nikt zaś z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana. Po to bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi” (Rz 14, 7-9).

Ostatecznym celem człowieka jest zjednoczenie z Bogiem, naszym Stwórcą i Ojcem, w niebie. Tajemnica śmierci i zmartwychwstania Jezusa, Jego chwalebne Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego, jest darem Bożym, prowadzi nas do osiągnięcia tego celu. Na tej drodze wspomaga nas przykład i wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny i świętych, abyśmy zjednoczyli się z Bogiem, a nas zmarli zanurzyli się już na zawsze w jego miłości.

Módlmy się: Prosimy Ci, Boże, Stwórcu życia, który powołałeś nas do zjednoczenia z Tobą w niebie, aby nas bliscy zmarli przez wstawiennictwo świętego Andrzeja Boboli osiągnęli życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego, Amen.



Nowenna do św. Andrzeja Boboli

1. Modlitwy wstępne: Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu
2. Modlitwa na poszczególny dzień nowenny
3. Litanie do św. Andrzeja Boboli
4. Modlitwa nowenna /wśród modlitw!

Dzień pierwszy:

Modlitwa o rozszerzenie i jedność Kościoła świętego

Boski Założycielu Kościoła świętego, któryś go uczynił „kolumną i utwierdzeniem prawdy”, bo poza nim niepewność i zwątpienie:

- któryś chciał wszystkich ludzi, Krwią Twoją Najświętszą odkupionych jako Dobry Pasterz w jednej zgromadzić owczarni, bo poza nią tyle niebezpieczeństw czyhających na dusze ludzkie
- któryś Kościół święty w Ciało swe mistyczne ukształtował, by wszyscy z Tobą, Głową tego ciała złączeni, owoc przynosili na żywot wieczny
- spójrz: oto tak wiele dusz nie zna jeszcze nawet Imienia Twego, żyjąc w niewiedzy, że jest Ewangelia,
- spójrz: oto miliony oderwanych od „krzewu winnego”, którym Ty sam jesteś, wędnie i schnie, jak „winne latorośle” odcięte,
- spójrz: oto fale przeciwności uderzają gwałtownie na opokę Piętrową, jak nigdy dotąd. Nie darmo jednak przelałeś Krew swoją Najświętszą na krzyżu, aby użyźnić tę rolę i swą winnicę uprawić.

Nie darmo z Krwią Twą Boską zmieszała się rzeka krwi męczeńskiej, płynąca od pierwszych wieków chrześcijaństwa, aż po dzień dzisiejszy: od tej krwi, która wsiąkała w piasek rzymskich aren, aż do tej, która skropiła ziemie Rosji, Meksyku, Hiszpanii, a nawet Polski i krajów misyjnych.

Obficie przelał swą krew za Twój Kościół nieustraszony we wierze bojownik, święty Andrzej Bobola. Ubogaciłeś go, wywyższyłeś, uwielbiłeś. Niechże ta krew męczeńska stanie się nasieniem chrześcijan!

Niech narody świata tchnieniem Twej łaski, Mocą Twego Słowa ze wschodu i zachodu zgromadzą się w Twoim królestwie!

Niech na dźwięk Twego świętego Imienia zegnije się każde kolano...

Niech się spełni jak najprędzej Twoje gorące pragnienie: by wszyscy, którzy wierzą w Ciebie, byli jedno, jako Ty w Ojcu, a Ojciec w Tobie, tak i oni w Ojcu i Synu stali się jedno.

Niech ci, „którzy stanęli razem z władcami i panującymi tak licznie przeciw Panu i przeciw Chrystusowi", będą pokonani, a „pyszniący się zamysłami serc swoich niech będą rozproszeni"!

Święty Andrzeju, za Oblubienicę Chrystusową Kościół katolicki wstawiaj się nieustannie u tronu Bożego.

Amen.

Dzień drugi:

Modlitwa o wierność Chrystusowi narodu polskiego

Boże, twórczo i władco narodów, któryś każdemu ludowi określił miejsce na ziemi, wyposażył go w odpowiednie dary, powierzył wszystkie ludy opiece swoich Aniołów:

- któryś naród polski przed tysiącem lat wprowadził do swojej owczarni, w królestwie swoim tu na ziemi wyznaczył mu zaszczytną rolę „przedmurza" i obrońcy,

- jak nasi ojcowie, chylimy dziś w pokorze swe czoła przed tronem Twego Majestatu i Miłosierdzia. Panie Zastępów, któryś prowadził Izraela w ognistym słupie do ojczyzny, a zstępując w obłoku na skrzydłach złocistych cherubów, osłaniających Arkę Przymierza, sposobieś jego szeregi do zwycięskich bojów o cześć i chwałę Twego Imienia

- zwróć łaskawie swój wzrok na te pobojowiska, gdzie kładły się pokotem hufce polskich rycerzy i polska lała się krew w obronie krzyża i wiary ... na te pola: Legnicy i Warny - Chocimia i Wiednia Radzimina i Warszawy...

Ofiarniku Boski, Jezu Chryste, oddający swe życie na drzewie krzyża za grzechy świata - oto nasza mała częśćka w kielichu Twej gorzkiej męki i krwawej śmierci... z polskiej ziemi męczeńskie kwiaty: Wojciech, Stanisław- Sadok z towarzyszami, Henryk Pobożny ze swymi zastępami - unicy obrońcy wiary... a przede wszystkim zespolona z Twoją męką i zbawczą krwią ta drogocenna, obfita krew służki Twego, ta męka Twego wiernego naśladowcy i ucznia, świętego Andrzeja Boboli.

Niech będzie Imię Twoje, Panie, błogosławione w naszej chwale i w naszym poniżeniu, w niewoli i wyzwoleniu naszego narodu!

Niech tak, jak kiedyś i dziś naród polski będzie przygotowany i chętny do walki na cześć Twego Imienia. Niech i dziś naród nasz będzie zdolny do wyśpiewania hymnu na Twoją chwałę, hymnu pisanego dziejami całych pokoleń.

Niech dziś i zawsze będzie gotowy do ofiarnej obrony świętych Bożych znaków, wiekuiestej prawdy i Twoich praw!

Nasz Patronie, świadku naszych utrapień, męczeński drogowskazie naszego narodowego powołania i zwycięstwa, prowadź naród swój tam, gdzie nieśmiertelnej chwały jaśniejają zorze. Amen.

Dzień trzeci:

Modlitwa o żywą wiarę dla każdego z nas

„Każdy, który wzywa Imienia Pańskiego, będzie zbawiony” - dlatego wzywamy ku pomocy trzykroć święte Imię Twoje. Boże, któryś nas policzył w poczet synów Twego Kościoła i za dziedziców Twego królestwa przysposobił, bez żadnych z naszej strony zasługi do ojcowskiego nas dopuściłeś stołu... a zarazem zezwoliłeś nam urodzić się dziećmi tego narodu, który dziś w jednym z naszych braci przyoblekasz w niegasnącej chwały blaski - bądź uwielbiony życiem, trudem, śmiercią i chwałą Twojego Andrzeja, a naszą miłością po wszystkie czasy!

Dzięki Ci składamy za strumienie łask i zmiłowania udzielane świętemu Andrzejowi i nam!

Wybacz i nie pamiętaj nam, Panie; zbrodni, grzechów, niedbalstwa, opieszałości w Twej służbie, lenistwa, gnuśności i ociągania się w spełnianiu Twej najświętszej woli!

Błagamy Cię dziś najpokorniej i najszczerzej o jedno:

- nie o chleb powszedni, choć go nam bardzo potrzeba;
- nie o pomyślność doczesne ziemskie powodzenie,
- nie o dobre zdrowie i długie życie,
- nie o radości i okruchy pociech, chociaż ich tak pragnie biedne, nasze ludzkie serce... ale o skarb najdroższy (dozwól, byśmy go za taki zawsze uważali), o skarb, którym Ty sam jesteś, Boże nasz. Utwierdź, podtrzymuj i umacniaj w umyśle każdego z nas, wiarę i mocne przekonanie w naszej świętej religii!

Budź i ożywiaj w każdym z nas Twego Ducha! Miłość Twą zapalaj w każdym sercu! Błagamy Cię i chcemy zabiegać, jak sam nakazałeś, naprzód o królestwo Twoje w nas i o jego sprawiedliwość, wierząc i ufając, że sam nie zapomnisz o doczesnych naszych potrzebach.

Święty Andrzeju, cichy wiary bohaterze, pochodnio gorejąca Bożą miłością, wstaw się za nami. Amen.

Dzień czwarty:

Modlitwa o umocnienie ducha

Chrystusowego w Kościele

O Boże, któryś skarby swego Najświętszego Serca zachował na te ostatnie czasy, a otworzywszy je ludziom, zapraszasz, by chcieli z nich czerpać, rozlej jak najobfitsze źródła. Twej łaski na tych, co naznaczeni znamieniem chrztu świętego gromadzą się w Twoim Kościele, by sprzed oczu nigdy nie tracili drogi, prawdy i życia, czyli Ciebie, Pana i Boga swego, aby zaniechawszy szerokich i przestronnych dróg grzechu i występku, prosto zmierzali ku Tobie wąską ścieżką Twych przykazań i ciasną bramą panowania nad światem i sobą, nie sprzeniewierzając się wezwaniu do łaski i chwały.

Spraw, by doczesność: jej sprawy, interesy, potrzeby i troski nie przysłoniły nigdy Twoim wyznawcom ich przeznaczeń, pozwalając im pracować bez obaw i niepokoju nad szerzeniem Twego królestwa na ziemi.

Spraw, aby okrucy złudnych radości ziemskich nie oderwały ich serc od pożądania i ubiegania się o szczęście prawdziwe i nieprzemijające w osiągnięciu Ciebie, Boże nasz.

Serce Jezusa, źródło życia i świętości, dozwól Kościołowi swemu budzić i szerzyć Twoje życie, wszystkie dusze prowadzić do uświęcenia i doskonałości, „aby życie miały i obficie miały”.

Oby Twój Kościół powszechny coraz jaśniejszym stawał się światłem dla całego świata; oby, jako miasto zbudowane na górze, widokiem swej świetności, bogactwem łask, przykładem wzorowego życia chrześcijańskiego wszystkich swych obywateli, to znaczy wszystkich katolików, pociągał innych i zapraszał gościnnie w swe mury.

Oby, jako sól nigdy nie zwietrzała, bronił ziemię od zepsucia grzechowego! Wy zaś, święci stróże i opiekunowie miasta bożego, Pańskiego Kościoła, czuwajcie nad nim! Ciebie zwłaszcza - święty Andrzeju Bobolo o to prosimy.

Amen.

Dzień piąty:

Modlitwa o utwierdzenie wiary

i prawdziwej pobożności w narodzie polskim

Panie, któryś nasz naród polski głęboko zapisał w Swym Sercu, a chociaż nie tolerowałaś zła i naszych słabości, jak Ojciec skarciwszy, zawsze z doświadczeń wyjąć mu pozwoliłaś silnym, nieugiętym, zahartowanym, aby dalej pełnił swoją misję pośród narodów świata.

Dziś, gdy nadeszła chwila wyboru między służbą ciemności a światła, gdy spełniać się zaczynają w całej swej wyrazistości zapowiedzi Twoje, Panie: Kto nie jest ze Mną, przeciwko Mnie jest, a kto nie gromadzi ze Mną, rozprasza, gdy bije dziejowa godzina opowiedzenia się:

Chrystus czy Bestia; spraw, aby Polska dokonała trafnego wyboru.

Prosimy Cię, Panie! O dar pogłębienia życia religijnego w Ojczyźnie naszej, o zbiorową chęć ożywienia naszej wiary przez czyny, abyśmy nie tylko byli słuchaczami Ewangelii, ale i według niej postępowali. Błagamy Cię, Panie! Aby sprawiedliwość społeczna i miłość bratnia, dwie królewskie cnoty, panowały niepodzielnie na tej ziemi lechickiej - uciekamy się do Ciebie, sprawiedliwości i miłości skarbnico, Najświętsze Serce Jezusowe!

Wyposaż nas, Panie w broje mocy do obrony naszej świętej religii, gdy zajdzie tego potrzeba, w gotowość do ofiar, gdybyś ich zażądał od synów tego narodu.

Zastępy duchów niebieskich, niebiański zastępie naszych patronów przed Bogiem, wybrani powiernicy Serca Bożego: Kazimierzu, Jacku, Stanisławie Kostko, Janie Kanty, Jadwigo, Kingo, Czesławie, Bronisławo i Ty przed innymi, nieugięty aż do przelania krwi wierny świadek Chrystusa, święty Andrzeju, ochraniaj swój kraj rodzinny przed wrogami ducha i wiary, odpędzaj skradające się ku nam moce ciemności, budź czujność, wskrzeszaj męstwo, prowadź do zwycięstwa. Amen.

Dzień szósty:

Modlitwa o życie zgodne z wiarą

Panie, Kościół Twój nie będzie światłem dla świata zapadającego w ciemność, ani solą psującej się ziemi; żaden naród nie będzie błogosławiony przez to, że jego Panem Bóg - jeśli każde serce ludzkie nie stanie się Twym tronem, a każda dusza Twoim królestwem.

Boskie Serce Jezusa, godne nieskończonej miłości, przybytku Najwyższego, Ty chcesz zdobyć i posiąść każde biedne, skołatane, a przecież w oczach Twoich tak drogocenne serce człowiecze.

Chcemy, przeto wszyscy i każdy z nas z osobna budować we własnych sercach Twój tron, chcemy poddać Twej woli nasze całe, tak ubogie, proste, a przecież tak bogate przez Twą łaskę nasze dusze. Będziemy się starać, ile nam wystarczy sił, żyć codziennie, pracować, działać, cieszyć się lub smuć z myślą o Tobie.

Serce Jezusa, cnót wszystkich bezdenna głębino, chcemy w sobie pielęgnować i zdobywać te cnoty, w których masz szczególne upodobanie: pokorę, cichość, czystość, męstwo i miłość. Serce Najświętsze, krwawa ofiara za nasze grzechy, starać się będziemy dotychczasowe nasze upadki i grzechy naprawiać żalem, pokutą, chętnym i dokładnym wypełnianiem Twoich praw, aby wobec Twojej sprawiedliwości nie zaciągać długów i na nowo nie ranić bezgranicznej Twojej miłości.

Tylko Ty, Panie, pośród szarej codzienności i zwodniczych złudzeń zmysłów oświecaj nasz rozum, abyśmy mogli zobaczyć, dokąd wiedzie nasza droga -prostuj naszą wolę - wzmacniaj słabe, trwożliwe serce!...

A ty, męzny zwycięzco samego siebie, święty Andrzeju, na szlakach naszego życia: tak trudnych i niebezpiecznych, nierównych i niepewnych, bądź nam niezawodnym, wypróbowanym przewodnikiem w drodze do niebieskiej Ojczyzny. Amen.

Dzień siódmy:

Modlitwa za duchowieństwo

Wiekuiasty Kapłanie Nowego Zakonu, który powołałeś ludzi wprost od sieci rybackich, od stolika celnego do wspólnej pracy nad szerzeniem królestwa Bożego na ziemi, ludzi prostych i słabych, a przecież na Piotrze, rybaka galilejskim, jak na opoce, zbudowałeś swój Kościół, a Dwunastu Apostołów wziętych z ludu prawie cały starożytny świat poddało pod Twoją władzę.

I dziś przez ludzi, wezwanych do swej wyłącznej służby, dalej prowadzisz dzieło zbawienia.

Dlatego Tobie polecamy w naszych modłach najprzód Twego Zastępcę na ziemi, Ojca Świętego, polecamy wszystkich Biskupów i kapłanów. Zachowaj ich, o Panie, wszystkich, których Ci dał Ojciec. Prosimy, byś podtrzymywał w nich ducha poświęcenia i ofiary, który to duch niósł zawsze błogosławieństwo ich pracom.

Prosimy, aby wytrwali na swych trudnych stanowiskach pracowników w winnicy Twojej, chociaż ciężar dnia będzie wyniszczał ich siły.

Prosimy, byś prowadził i utrzymywał na szczytach świętości wszystkie sługi ołtarza, a ducha zaparcia, walki życiowej, którym mają zachęcać swych wiernych, przedtem im samym pomógł ukształtować...byś każdego z nich, zanim go na Golgotę pod swój krzyż zaprowadzisz, brał z sobą na Tabor, umacniając i podnosząc na duchu.

Weź w swą szczególną opiekę stan duchowny, o Chryste, aby kolumna wiary, którą jest Kościół, nie chwiała się, a światło nadziei życia wiecznego nie bladło i nie przygał ogień czystej Bożej miłości. Królowo Apostołów, Męczenników i Wyznawców, któraś się stała Opiekunką wybranego grona uczniów Jezusa, a w dniu narodzin Kościoła w Wieczerniku, gdy w wicherze i ogniu zstępował Duch Boży, Tyś mu przewodniczyła, Matko nie opuszczaj i dziś pasterzy, dusz ludzkich, gdy zrywa się burza przeciwności, ale roztocz swą macierzyńską opiekę nad zastępami kleru diecezjalnego i zakonnego, dalej prowadzącego pracę apostołską. Święty Andrzeju, któryś sam zaznał wiele trudu i mokołu, wspinając się na wyżyny świętości kptańskiej, któryś w zaciętej walce dochował ślubów i wierności swemu Mistrzowi, męczeński klejnocie katolickiego i polskiego duchowieństwa - czuwaj z nieba nad tymi, którzy wstępują w twoje ślady. A że jesteś potężny u tronu Bożego, wspieraj dziś swych braci, którzy podobnie, jak kiedyś ty sam, walczą dla siebie i innych o nieskazitelny wieniec wiekuistej chwały. Amen.

Dzień ósmy:

Modlitwa za władzę i wszystkie stany w Polsce

Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki, otaczał blaskiem potęgi i chwały, dziś Zmartwychwstały do nowego niepodległego bytu otocz swą opieką. Podaj prawicę niebieskiej Twej pomocy tym, którzy w państwie sprawują rządy nad narodem, aby godnie i z pożytkiem dźwigali swój zaszczytny, ale trudny i odpowiedzialny obowiązek. Cały naród polski niech Twoim będzie ludem!

Najprzód ci, których obdarzyłeś i przed ludem polecieś jaśnieć światłem nauki niech wyczytują Imię Twoje w badaniu tajników świata i przyrody, na różny sposób: słowem i pismem wielbią dzieła rąk Twoich.

Synu Maryi i przybrany potomku Józefa, cieśli z Nazaretu, sam ciężko pracujący przy stolarskim warsztacie na ziemskie utrzymanie, Boży Synu, a nasz Zbawco; - uświęć prace utrudzonych ludzi w Polsce, ulżyj ich doli,

- spraw, niech święta Twoja sprawiedliwość reguluje i układa ich potrzeby i warunki,
- broń pracowników przed atakami niewiary i zepsucia, pozwól im usłyszeć i pójść za wezwaniem, jakie skierowałeś i kierujesz do tych, którzy spracowani i obciążeni szukają ochłody.

Siewco ziarna Ewangelicznej prawdy, Ojca swego niebieskiego nazywający rolnikiem;

- wejrzyj łaskawie na lud nasz polski, zawsze wierny, poświęcający się mężnie dla Boga i Ojczyzny; - błogosław jego wysiłkom, aby wyżywić nasz cały kraj, zachowaj duszę ludu naszego od bezbożności, obojętności i laicyzacji.

Niech lud nasz będzie mocny żywą wiarą, odznaczający się szczerą i głęboką pobożnością, niech jaśnieje światłem świętej gorliwości o chwałę Twoją - prosimy Cię, Panie!

Naszą młodzież i dzieci, przyszłość narodu i Twego Kościoła w Polsce, Boski Przyjacielu młodych dusz i serc; - racz otoczyć swoją troskliwą miłością, przed atakami złowrogich prądów,

- chroń te delikatne kwiaty, w promieniach swego Boskiego Serca pozwól im wzrastać i dojrzewać aż do pełności, którą Ty jesteś.

Królowo Polski, oto Twój naród, przy boku Twoim i u Twoich stóp!

Święty Andrzeju, na polskim niebie jaśniejąca gwiazdo;

- promieniaj blaskiem swoich cnót,

- strzeż nasze miasta, a zwłaszcza Warszawę, którą obrałeś i w niej chciałeś spocząć,
- ochraniaj te ziemie, po których wędrowałeś jako apostoł i misjonarz,
- przyspiesz godzinę zjednoczenia wszystkich naszych braci w jednym, świętym, katolickim i apostołskim Kościele,
- prowadź swoją Ojczyznę także i dzisiaj na szczyty nowej potęgi i chwały. Amen.

Dzień dziewiąty:

Modlitwa o życie w łasce Bożej i o jej pomoc dla każdej duszy

Na koniec naszej Nowenny, Boże nasz, mamy ostatnią prośbę najważniejszą: aby każdy z nas wierzył mocno i nieustraszenie, swoje życie stosował do nakazów tej wiary, ustawicznie żył w łasce uświęcającej.

Naucz nas, abyśmy życie nadprzyrodzone w sobie bardzo cenili, zwłaszcza, gdy przyjdzie wybierać między zyskiem materialnym, grzeszną rozkoszą., a Twoją łaską, abyśmy nie sprzedawali dziecięstwa Bożego za miskę soczewicy lub jeszcze taniej. Pozwól, abyśmy nigdy nie przestawali być świątynią i mieszkaniem Ducha Bożego.

Nie dopuszczaj, abyśmy mieli podzielić los zwiędłych i uschłych latorośli, odciętych i odrzuconych. Od grzechów śmiertelnych, zabijających w duszy życie Boże - uchwaj nas Panie! Od pokus ponad nasze słabe siły - wybaw nas, Panie!

Niech w Twojej łasce wzrastamy i pomnażamy ją przez modlitwę, dobre czyny, a przede wszystkim przez godne przyjmowanie Sakramentów świętych! Niech, gdy zawołasz, ten świat opuszczamy zjednoczeni z Tobą przez łaskę, zaopatrzeni na drogę wieczności!

A ze jesteśmy grzeszni, słabi i nędzni, niech nam towarzyszy ustawicznie Twa pomoc.

Umysł osłabiony przez ziemskie i grzeszne ciemności, oświecaj światłem Twojej łaski!

Wzmacniaj Twą łaską chęć do dobrego, paraliżowaną już od młodości przez namiętności, pokusy, chęci użycia, bogactwa i pychy.

Serce dążące do świata, ludzi i dóbr doczesnych, a może już w nich utkwione, pociągaj swą łaską ku sobie, gdzie można znaleźć jedyny i prawdziwy pokój ! Matko Łaski Bożej, Twoje miłosierne oczy na nas zwróć, w życiu każdego z nas osłaniaj nieustającą swą opieką, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!

Święty Andrzeju, szafarzu łask Bożych; za życia, w śmierci i po zgodnie, przez Twe wstawiennictwo o jedną największą łaskę błagamy: abyśmy, mimo naszych grzechów, okazali się godnymi współczucia i miłości Serca Bożego tu na ziemi, przy śmierci i w wieczności. Amen.